

Treść sprostowania wystosowanego przez PSPTiR do GW w odpowiedzi na artykuł "Psychoterapeuci nie chcą być lekarzami" autorstwa Pani Anny Twardowskiej z dnia 17 stycznia 2011. Redakcja GW odmówiła umieszczenia sprostowania, powołując się na przepisy Prawa prasowego i formalne uchybienia.

Wyrażamy sprzeciw wobec opublikowanego w Gazecie Wyborczej tekstu "Psychoterapeuci nie chcą być lekarzami" autorstwa Pani Anny Twardowskiej z dnia 17 stycznia 2011. Artykuł ten porusza bardzo istotną kwestię związaną z ustawą o zawodzie psychoterapeuty, jednak przedstawia nieprawdziwe informacje dotyczące psychoterapii tańcem i ruchem, a tym samym godzi w dobre imię psychoterapeutów tej metody oraz ich pacjentów.

Polskie Stowarzyszenie Psychoterapii Tańcem i Ruchem certyfikuje psychoterapeutów terapii tańcem i ruchem, którzy kończą 4 letnie. Szkolenie psychoterapeutów tańcem i ruchem spełnia warunki szkolenia psychoterapeutycznego i jest akredytowane przez prestiżowe ośrodki szkolące w Wielkiej Brytanii. Uzyskało także afiliację Brytyjskiego Stowarzyszenia Psychoterapii Tańcem i Ruchem. Stowarzyszenie jest także współzałożycielem Europejskiego Stowarzyszenia Terapii Tańcem i Ruchem.

Opublikowane w Gazecie stwierdzenie, iż nikt nie weryfikuje wiedzy certyfikowanego psychoterapeuty tańcem i ruchem, albo, iż nie podlega on żadnym standardom etycznym, jest więc nieprawdziwe. Stowarzyszenie od lat wspiera etyczne praktykowanie psychoterapii w Polsce - ma swój kodeks etyczny oraz aktywnie działającą Radę Etyki Zawodowej. Sposób i warunki otrzymywania certyfikatów psychoterapeutów tańcem i ruchem są szczegółowo opisane na stronie stowarzyszenia, wobec tego wbrew temu, co jest napisane w artykule Pani Twardowskiej, pacjent ma pełną możliwość weryfikacji kwalifikacji takiego terapeuty. Dzięki naszej działalności metoda, która od lat 40-tych ubiegłego wieku jest obecna w krajach Europejskich i Stanach Zjednoczonych mogła pojawić się także w Polsce. Certyfikaty Stowarzyszenia odbierają psychoterapeuci i superwizorzy metody, a w Instytucie Psychoterapii Tańcem i Ruchem szkoli się już kolejna edycja przyszłych praktyków, co jest najlepszym dowodem na to, iż jest to metoda odpowiadająca na potrzeby polskiego społeczeństwa i osób, które korzystając z niej dochodzą do zdrowia nabywając stabilności emocjonalnej, wychodząc z życiowych kryzysów i otrzymując potrzebne im wsparcie.

W Polsce aktywnie działają ośrodki psychoterapii tańcem i ruchem, a psychoterapeuci tej metody pracują w renomowanych ośrodkach państwowych i prywatnych. Uniwersytety i państwowe ośrodki akademickie (np. Akademia Pedagogiki Specjalnej w Warszawie) oferują zajęcia z psychoterapii tańcem i ruchem. Wydana została książka naukowa: "Psychoterapia Tańcem i Ruchem, teoria i praktyka" pod. red. Zuzanny Pędzich, opisująca studia przypadków klinicznych i oferująca szeroki przegląd badań i literatury przedmiotu, wobec tego pobłażliwe słowa prof. Araszkiewiczza przytoczone przez autorkę tekstu wydają się, co najmniej nie na miejscu.

Ironizujące stwierdzenie, które przytacza Gazeta, mówiące o tym, iż nie ma żadnych naukowych dowodów skuteczności psychoterapii tańcem i ruchem jest także nieprawdą. Bogaty przegląd badań skuteczności psychoterapii tańcem i ruchem zamieszczony jest na stronie www.stowarzyszeniedmt.pl. Lista zawiera przegląd badań poświęconych terapii tańcem i ruchem z różnymi populacjami klinicznymi.

Z wyrazami szacunku

Zarząd Polskiego Stowarzyszenia Psychoterapii Tańcem i Ruchem

Prezes Katarzyna Dańska – Janowska

Izabela Guzek

Agnieszka Lugińska

Aleksandra Łukasiewicz

Małgorzata Wiśniewska

www.stowarzyszeniedmt.pl

zarząd@stowarzyszeniedmt.pl